

Zeamsone, Anioły nad Wulkanem

Utwór 'Anioły nad Wulkanem' z albumu '???' od Zeamsone (premiera 30 czerwca 2023r.)

Latem dronem nad wulkanem, obserwuję w internecie inne kraje
Nie jadę tam, bo boję się, że mnie zajebią
Zbyt wielu innowierców, nie znam ich przyzwyczajęń
Może zobaczę dzisiaj niebo nad wulkanem
Znowu będą fascynować na ekranie
Fascynują mnie wszystkie nieznane kraje, ale nie chcę tam jechać, boję się, że zapłacę ciałem
Przejeżdżam koło miejsc, w których kiedyś być chciałem, aha, jadę dalej
Nie zatrzymuję się, brak czasu na przystanek, aha, jadę dalej
Przyjdzie dzień nowy, może się odważę
Pojadę wszędzie i na moment tam zostanę
Pooglądam me anioły nad wulkanem na żywo, a nie tylko w domu na ekranie

Jestem goły przed tym światem
Obnażam moją głowę i nie ślepnę od światła
Skrrywam tajemnicę, które przez sito przelałem, zaszyfrowałem potem ci dałem jak na blacie
One są blade ubogie w D witaminę
Kiedyś myślały, że ze mnie debil i tyle
Taki plus, że przynajmniej myślały chwilę
Reszta ich życia to freestyle, którego nie nawinę oh
Może dziś polecę dronem nad Afryką, najwyżej mi zestrzelą go i będę w plecy tysiąc
Ale będę bezpieczny za kierownicą
Zawsze czułem się najlepiej, gdy zero ryzyko
Nie wylosowałem mego talentu w cheetosach
Siedziałem po nocach, płaciłem słońcem i resztką zdrowia
Myślałem, że kocham noc, ale nie kocham
Artystycznie mnie pobudza, ale dziczeje w mych oczach
Dzięki plemię strzela z łuku do mych dronów
Nie wiem, jak to jest być tak daleko od domu
Według mojej wiary miałem żyć w pokoju
Wziąłem sobie to do serca, pozdrawiam domatorów
Nie mogę czekać, bo szykują na mnie połów
Nie chcę połów, chcę całość lub nic, zrozum
Oprócz wrażeń również chciałem żyć w spokoju, ale nie możesz mieć w jednym garze wszystkich z

Latem dronem nad wulkanem, obserwuję w internecie inne kraje
Nie jadę tam, bo boję się, że mnie zajebią
Zbyt wielu innowierców, nie znam ich przyzwyczajęń
Może zobaczę dzisiaj niebo nad wulkanem
Znowu będą fascynować na ekranie
Fascynują mnie wszystkie nieznane kraje, ale nie chcę tam jechać, boję się, że zapłacę ciałem
Przejeżdżam koło miejsc, w których kiedyś być chciałem, aha, jadę dalej
Nie zatrzymuję się, brak czasu na przystanek, aha, jadę dalej
Przyjdzie dzień nowy, może się odważę
Pojadę wszędzie i na moment tam zostanę
Pooglądam me anioły nad wulkanem na żywo, a nie tylko w domu na ekranie